

Protokół ze wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska nr 65/2024, Komisji Finansów nr 64/2024, Komisji Spraw Społecznych nr 68/2024 w dniu 22 stycznia 2024 r.

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady, przy udziale 21 członków Komisji (**lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu**) oraz p. Barbary Bandoły Starosty Pszczyńskiego, p. Grzegorza Nogłego Etatowego Członka Zarządu Powiatu, oraz p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady (**lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.**), otworzył o godzinie 14⁰⁰ Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. W dalszej kolejności poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 2) przyjęcie sprawozdań z prac Komisji Rady w 2023 roku,
- 3) sprawy bieżące, w tym:
 - zapoznanie się z realizacją inwestycji przebudowy linii kolejowej E65 na terenie powiatu pszczyńskiego z udziałem przedstawiciela PKP PLK S.A.,
 - zapoznanie się ze Sprawozdaniem Starosty Pszczyńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Pszczyńskiego za 2023 rok,
 - przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 18 grudnia 2023 r.,
 - wolne głosy.

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1 Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.

W tym punkcie porządku obrad prowadzący obrady udzielił głosu p. Kindze Pławeckiej-Bratek, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **Programu Współpracy Powiatu Pszczyńskiego z Organizacjami Pozarządowymi oraz**

innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2024 rok (Druk Nr 1).

Naczelnik omówiła ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego uzasadnienia.

Kolejno prowadzący obrady udzielił głosu p. Krystynie Świerkot-Żmij Naczelnikowi Wydziału Oświaty, celem omówienia projektów uchwał w sprawach **przyjęcia „Lokalnego programu wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży uczęszczającej do szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Pszczyński” (Druk Nr 2), przyjęcia zasad udzielania wsparcia finansowego zmniejszającego bariery dostępności młodzieży do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński (Druk Nr 3) oraz powierzenia Miastu Bielsko-Biała zadania dotyczącego nauczania religii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Druk Nr 4).**

Radny Aleksander Malcher przekazał, że projekt uchwały w sprawie **„Lokalnego programu wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży uczęszczającej do szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Pszczyński” (Druk Nr 2)** został napisany bardzo ogólnie, natomiast jego zdaniem powinien zawierać informację czego, to dotyczy, jakiego konkretnie zakresu, co i ile będzie kosztować. W związku z powyższym zapytał, czy ktoś, to wyliczył i w jaki sposób? Dodał, że wszystko powinno zostać dokładnie opisane, natomiast są jedynie ogólniki.

P. Starosta przekazała, że poprosi p. Naczelnik o przedstawienie informacji. Dodała, że rozumie, iż pytania przedmówcy dotyczą samej formy wyrównywania szans, w sensie dopłacania do czegoś. Zwróciła uwagę, że program obejmuje trzy elementy, o których wspomniała p. Naczelnik.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że projekt uchwały nie zawiera żadnych konkretów, mowa jedynie o poprawie, uzdatnianiu, czy poszerzaniu. Dodał, że jest tylko jeden konkretny punkt, iż dotyczy, to dopłaty do biletów na przejazd komunikacją, natomiast nie ma informacji, ile będzie, to kosztować.

P. Starosta przekazała, że szczegóły, o które prosi przedmówca znajdują się w projekcie uchwały w sprawie **przyjęcia zasad udzielania wsparcia finansowego zmniejszającego bariery dostępności młodzieży do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński (Druk Nr 3)**. Mianowicie w par. 3 jest

napisane, że dofinansowaniem będą objęci uczniowie spełniający warunek, o którym mowa w § 1, którzy okażą bilet miesięczny wystawiony imiennie na dany miesiąc oraz dowód opłaty za bilet o wartości wyższej niż 100 zł. Maksymalna kwota dofinansowania wynosi 80 zł na jednego uprawnionego ucznia na miesiąc. Dodała, że porównywane były warunki dojazdu uczniów na terenie Powiatu Pszczyńskiego do szkół prowadzonych przez Powiat Pszczyński. Przekazała, że z przeprowadzonej analizy wynika, że jak wiadomo są linie powiatowe i komercyjne, więc ustalono, czym różnią się dojazdy i nie jest, to ilość kursów, czy czas ich organizacji, tylko różnice są w biletach, stąd program nosi nazwę wyrównywania szans edukacyjnych i jedyny z elementów wyrównywania to próba wyrównania kosztów ponoszonych przez uczniów po to, aby uczeń w jednej klasie, który dojeżdża z jednej strony płacił porównywalną kwotę, co uczeń, który dojeżdża z drugiej strony o podobnej odległości. Dodała, że różnice są, stąd podjęta została próba zrobienia zasad i jeśli bilet będzie kosztował więcej niż 100 zł, Powiat jest w stanie każdemu z uczniów dopłacić 80 zł, jeśli bilet będzie kosztował 180 zł. Przekazała, że z analizy wynika, iż dziś różnice wynoszą około 70 - 80 zł, co uzależnione jest od linii i ilości kilometrów. Dodała, że szacunkowo wyliczono, iż różnice występują na liniach ze Strumienia, Kobióra, czy Miedźnej na wszystkich liniach komercyjnych. Przekazała, że szacunkowo dla Powiatu stanowi to będzie koszt 23.000 zł miesięcznie, czyli około 230.000 zł rocznie, biorąc pod uwagę 10 miesięcy. Dodała, że na razie program przyjmowany jest do czerwca, bowiem później są wakacje i mogą być inne warunki, by od września móc dostosować inne dane, czy zapisy. Przekazała, że w dyskusjach wewnętrznych oraz radnych gminnych można było usłyszeć, że Powiat nie widzi uczniów, którzy dojeżdżają liniami komercyjnymi, stąd program stanowi próbę odpowiedzi na to, bowiem rzeczywiście widać różnice, stąd Zarząd Powiatu chce zachęcić Radę do przyjęcia programu i zniwelowania różnic. Dodała, że przyglądano się rozwiązaniom, które są dostępne w Polsce i taki program funkcjonuje w Chrzanowie, stąd Powiat chciał w podobny sposób potraktować problem. Przekazała, że z tego, co powiedziała p. Naczelnik rozmawiając z Nadzorem, wiadomym jest, iż na terenie Województwa Śląskiego jest jeszcze jeden powiat, który przyjął taki program, zaś Powiat Pszczyński, jeśli przyjmie program będzie drugi w skali Województwa Śląskiego, który podobnie rozwiązuje problem. Kolejno zwróciła uwagę, że komunikacja jest dziedziną, która jest również w centrum zainteresowania przedsiębiorców, którzy na liniach komercyjnych prowadzą od lat działalność gospodarczą, z czego żyją i rozwijają się, więc trudno czynić działania, aby przestali funkcjonować. Przekazała, że Powiat Pszczyński nie może dopłacać stricte

do komunikacji, ale podstawa prawna, o której mówiła p. Naczelnik, widniejąca w projekcie uchwały wynika z ustawy o systemie oświaty. Dodała, że wolno Powiatowi wyrównywać szanse edukacyjne uczniów, na czym opiera się Powiat i nie dopłaca żadnym przewoźnikom, tylko stara się zniwelować różnice patrząc na sytuację uczniów w danej klasie, w danej szkole.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że wielokrotnie w trakcie kończącej się kadencji poruszał temat związany z nierównym traktowaniem, stwarzaniem m.in. nierównych warunków dostępu do edukacji młodzieży naszego Powiatu, a szczególnie chodziło jemu o młodzież z Gminy Miedzna, która ewidentnie koszty komunikacyjne miała wyższe, niż młodzież z innych gmin naszego terenu. Dodał, że na początek chciałby powiedzieć od razu, że to, iż próbujemy w ogóle coś zrobić w tym temacie jest w jego przekonaniu dobre i osobiście będzie głosować za projektem uchwały i jej przyjęciem na Komisji, jak i na sesji, bowiem sam pomysł nie jest zły. Kolejno przekazał, że zarówno na posiedzeniu Zarządu Powiatu w dniu 9 stycznia br., jak i w uzasadnieniu do projektu uchwały w ostatnim zdaniu w bardzo ciekawy sposób Zarząd Powiatu, czy twórcy projektu uchwały stwierdzają, że uchwała nie narusza zasad demokratycznego państwa. W związku z powyższym zapytał, co to jest demokracja?

P. Starosta przekazała, że demokracja, to władza ludu.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że demokracja, to ustrój państwa, w którym każdy obywatel posiadający prawa obywatelskie ma prawo do korzystania z prawa stanowiącego przez, to państwo, bądź tego z dostępu do tego prawa na równych zasadach. Dodał, że demokracja jest pojęciem starym, jak świat, bowiem już w VI w. p.n.e. samo pojęcie zostało stworzone przez Klejstenesa w Atenach, zaś rozubudowane przez Peryklesa, który doprowadził do formy, którą znamy dzisiaj, czyli wszyscy obywatele posiadający prawa obywatelskie mieli prawo korzystania z praw stanowiących i demokracja nie dotyczyła tylko państwa ateńskiego, bowiem dotyczyła miast i gmin i tak jest nadal. Zwrócił uwagę, że demokracja musi dotyczyć wszystkich bez wyjątku stopni samorządzenia się w państwie, które chce się określać, jako demokratyczne, w tym i powiatu. Przekazał, że chce powiedzieć jasno, że ta uchwała chociaż jest bardzo dobra w intencji, nie spełnia warunków demokratycznych i jest w sprzeczności z ostatnim zdaniem. Dodał, że młodzież, która uczy się w Oświęcimiu, Czechowicach-Dziedzicach, Bielsku-Białej eliminuje z tej formy, co powoduje kłócenie się z zasadą demokracji. Przekazał, że w demokracji nie rozróżnia się, że obywatel prawo ma lub go nie ma, bowiem jeśli

ma, np. 80 lat i 1.500 zł emerytury, to byłoby również dobrze, gdyby skorzystał z tej samej zasady i tej samej dopłaty. Dodał, że rozumie, iż jest, to trudne do stworzenia, ale prowadzi do tego, iż w żadnej uchwale, którą do tej pory Rada Powiatu przyjmowała, nie pisano ostatniego zdania i nie odnoszono się do demokracji. Przekazał, że daje pod rozwagę Zarządowi Powiatu, nie namawiając do niczego, aby nie zapisywać tego zdania w uchwale, bowiem niczego ono nie zmienia, natomiast świadczy o nas. Dodał, że zaraz zacznie się nowa kadencja i wielu z radnych znów zasiądzie w sali narad, stąd poprosił, aby starali się, by wszelkie uchwały, które będą podejmować, a dotyczące Powiatu Pszczyńskiego, w jak najmniejszym stopniu różnicowały dostęp do decyzji, które będą podejmowane, co jest bardzo trudne, bowiem całe swoje życie funkcjonował w samorządzie i setki razy podejmował uchwały, które z demokracją nie miały nic wspólnego, a były potrzebne i konieczne. Dodał, że mimo tego, chciałby prosić radnych, aby próbowali, że jak jest taka możliwość, nie wykluczać.

P. Starosta przekazała, że zdanie, o którym mowa pojawiło się na Zarządzie Powiatu w wyniku dyskusji i być może Radca Prawny, który zaproponował treść uzasadnienia wszedłby głębiej w polemikę. Kolejno przekazała, że wspomniane zdanie pojawiło się, bowiem pojawiły się wątpliwości, jak to jest, że uczniowie są w różnych szkołach, a dopłacamy tylko do tych. Wyjaśniła, że w toku dyskusji zwrócono uwagę na to, że robiony jest program wyrównywania szans dla szkół prowadzonych przez Powiat Pszczyński, jako organizatora edukacji w szkołach pszczyńskich, do czego ma prawo powołując się na art. 90 ustawy o systemie oświaty, który na to pozwala. Przekazała, że wprowadzany jest program, który obejmuje wszystkich uczniów szkół prowadzonych przez Powiat Pszczyński. Dodała, że prawdą jest, iż niektórzy uczniowie z terenu Powiatu Pszczyńskiego wybierają inne szkoły albo, że organy prowadzące, tzn. gminy, które chciały zostać organami prowadzącymi dla szkół średnich, wystąpiły o to do Powiatu, zorganizowały edukację, której nie musiały organizować na poziomie szkoły średniej, a skoro tak, to również mogą podobny program dla szkół prowadzonych przez tamte organy zorganizować. Przekazała, że dla Powiatu w tym momencie jest to jeszcze jeden ważny argument, bowiem jest znów w trudnym okresie o czym mówi zarówno Wicestarosta, jak i p. Naczelnik, tj. konkurencji na rynku edukacyjnym. Dodała, że w tym roku było 1800 absolwentów szkół podstawowych, zaś w przyszłym będzie ich 470. Zwróciła uwagę, że dbając o prowadzone przez Powiat Pszczyński placówki, Zarząd Powiatu chce wprowadzić program, który jednocześnie w pewnym sensie zachęci młodzież do wybierania tych szkół. Dodała, że trudno dziwić się. Przekazała, że po dyskusji w tym temacie radca

prawny Józef Koczar zaproponował właśnie takie zdanie, choć osobiście nie wie, czy jest ono konieczne, lecz chciała wyjaśnić na jakiej powstało kanwie. Dodała, że demokracja, jest bardzo szerokim pojęciem i mówiąc o równości należałoby wszystkim zapewniać wszystko jednakowo. Zwróciła uwagę, że pojawiły się również komentarze niektórych osób, dlaczego skoro jest program 800+, dopłaca się do biletów szkolnych. Przekazała, że dopłaca się z uwagi na pojawiające się różnice, co Zarząd Powiatu chce zrobić dla uczniów szkół prowadzonych przez Powiat Pszczyński. Dodała, że zdaniem Zarządu Powiatu projekt uchwały na tyle nie narusza zasad demokratycznego państwa, że skoro inne organy prowadzące chciały prowadzić szkoły średnie, automatycznie biorą pełną odpowiedzialność. Zwróciła uwagę, że trudno, aby Powiat dopłacał do szkoły, której nie prowadzi, a podstawą jest ustawa o systemie oświaty.

Naczelnik zwróciła uwagę, że główną intencją było wyjaśnienie § 9 projektu uchwały, w którym jest napisane, że uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z mocą wsteczną, tj. od 1 stycznia 2024 r. i obowiązuje do 30 czerwca 2024 r. Dodała, że jeśli nawet radni zdecydują o wykreśleniu jednego zdania, nie zakłóci, to treści uchwał, ani intencji, która przyświecała temu oraz zgodności z zapisem art. 90t ustawy o systemie oświaty, który stanowi o tym, że jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć lokalne lub regionalne programy wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży. Dodała, że w przypadku przyjęcia takich programów, jednostka samorządu terytorialnego opracowuje zasady obejmujące dzieci i młodzież danej jednostki samorządu terytorialnego bez względu na miejsce zamieszkania. Przekazała, że zaprasza do rozmów nt. zawłości prawa oświatowego, bowiem praktycznie każdy zapis, który stanowi o tym, że jednostka ma prawo przyjmować programy i zasady, budzi pewne wątpliwości, tj. jakim zasięgiem można objąć, kto może być ich adresatem. Dodała, że przerabiano już program stypendialny dla dzieci i młodzieży, gdzie było mnóstwo kontrowersji, zaś ustawodawca sam nie wiedział, czy ma być dla uczniów naszych szkół, czy nie. Przekazała, że musiało być wiele zapytań do Ministerstwa i wiele próśb o wyjaśnienie, a nawet sugestii, jak powinien brzmieć zapis, aby jednostki samorządu terytorialnego nie miały co do tego wątpliwości, kto może być adresatem pewnych przywilejów, ulg, ułatwień, czy programów, itd. Dodała, że jest, to jeden z przykładów, o którym można dyskutować, ale Ministerstwo wyraźnie interpretuje, że dla uczniów szkół prowadzonych przez powiat, czy gminę przygotowywane są programy stypendialne, czy program wyrównywania szans edukacyjnych, który jest rzadkością i pojawia się jako nowość, jeśli chodzi

o rozwiązania ułatwiający młodzieży dojeżdżającej z różnych kierunków podjęcie decyzji, bowiem koszty mają wpływ na to, czy młodzież np. z Suszca wybierze szkoły położone w Żorach, z Pawłowic szkoły położone w Jastrzębiu-Zdroju, z Gminy Miedzna szkoły położone w Oświęcimiu. Przekazała, że wiele argumentów decyduje o tym, czy młodzież wybiera szkołę na miejscu, czy decyduje się na dojazd. Zwróciła uwagę, że różna jest kondycja finansowa rodzin. Dodała, że młodzież, która dojeżdża do szkół prowadzonych przez Powiat Pszczyński jest traktowana na równi.

Przewodniczący Komisji zapytał radnego Alojzego Wojciecha, czy będzie formułował w tej kwestii wniosek formalny?

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że osobiście na koniec stwierdził, że obojętnie jaka będzie forma zapisu uchwały, jak również jej uzasadnienia, jako radny będzie głosował za jej przyjęciem, tylko proponuje rozważenie, czy jest taka konieczność. Dodał, że nie składa w tej kwestii wniosku, jedynie przedstawił swoje zdanie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wielokrotnie na sali narad radni rozmawiali nt. transportu na terenie Powiatu Pszczyńskiego, jak jest realizowany, komu można, a komu nie dopłacić, natomiast w tej chwili wg niego zaczęło zarysowywać się rozwiązanie. Dodał, że jego zdaniem Powiat dopłaca do przewozów, do których może, to czynić, zaś do komercyjnych nie można z wiadomych przyczyn.

Zaproponował, aby zrobić rozwiązanie, by dopłacać do przewozów komercyjnych uczniów, by wspomóc linie, jeśli nie można w żaden sposób tego zrobić, a do pozostałych do których dopłacamy zgodnie z ustawą, nie dopłacać. Dodał, że jeśli dopłacamy do linii, którą finansujemy, to nie trzeba do tego dopłacać, tylko wskaże się, że uczniowie będą jeździć tymi liniami i dojeżdżają do naszych szkół, co jest promocją i nie trzeba bawić się w dofinansowania, czy wyliczania, tylko młodzież, która dojeżdża do naszych szkół liniami, które Powiat finansuje i dopłaca sporą część środków, w kwocie bodajże 5.000.000 zł – 6.000.000 zł, zaś do komercyjnych, które mamy przeznaczyć środki, aby ich wspomóc i wzmocnić tam zakres transportu. Dodał, że osobiście tak, to rozumie, ale nie wie, czy coś źle zrozumiał, czy to już faktycznie jest tak zrobione.

P. Starosta wyjaśniła, że oczywiście tak, to jest zrobione, bowiem bazą do porównywania i szukania różnicy były ceny biletów miesięcznych na liniach prowadzonych przez Powiat, który jest organizatorem w porównaniu z cenami na liniach, które nie są prowadzone przez Powiat. Wyjaśniła, że stąd wzięły się wyliczenia i absolutnie nie będzie tak, że Powiat będzie dopłacać do linii, które już

organizuje. Poprosiła radnych, aby uważali jak wypowiadają się, jako radni, bowiem nie można dopłacać żadnemu przewoźnikowi, co stanowi ustawa o transporcie publicznym, stąd podstawę działań stanowi ustawa o systemie oświaty i wyrównywanie szans edukacyjnych, ale wyliczenie jest dokładnie, jak mówił przedmówca porównaniem biletów wyliczonych na kursach prowadzonych przez Powiat w stosunku do uśrednionych kursów różnych organizatorów. Dodała, że niniejsza propozycja obowiązywać będzie do czerwca br., a być może później będzie można je jeszcze bardziej urealnić od września br. Kolejno podziękowała za opinię radnemu Alojzemu Wojciechowi, bowiem również osobiście uważa, iż jest to jakaś próba rozwiązania problemu w kontekście zamknięcia i braku naboru do szkoły w Woli, co jest odpowiedzią na oczekiwania rodziców uczniów, którzy o to pytali.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że osobiście ma drobną uwagę. Mianowicie rozumie, iż zbliżają się wybory samorządowe i nie zaszkodzi zrobić jakiegoś ukłonu w stronę uczniów, zresztą pomysł jest całkiem dobry. Dodał, że jak zauważyła p. Naczelnik naturalnym wyborem dla uczniów z Suszca są Żory, a z Pawłowic pewnie Jastrzębie-Zdrój, także warto tworzyć mechanizmy, które zachęcałyby uczniów z bardziej odległych miejscowości naszego Powiatu do wyboru szkół z Pszczyny i generalnie idea jest dobra. Przekazał, że jego drobna uwaga dotyczy pewnego przerostu formy nad treścią. Zapytał, czy nie można byłoby przygotować prostej uchwały dotyczącej częściowej refundacji kosztu zakupu biletów na dojazd do szkoły? Wyjaśnił, że cała reszta uchwały i programu stanowi tak ogólne zapisy, że kompletnie nic z nich nie wynika i równie dobrze można byłoby osiągnąć ten sam cel, o którym rozmawiamy przygotowując uchwałę dotyczącą refundacji kosztu biletów. Dodał, że jest to uwaga bardziej na przyszłość, że być może nie trzeba robić wielkich programów, aby osiągnąć, jakiś określony, konkretny cel.

Naczelnik przekazała, że zawsze pojawia się problem, jak nazwać uchwałę, jaki przyjąć tytuł, aby było maksymalnie jak najwięcej treści, a minimum objętości. Dodała, że na dzień dzisiejszy jest tylko jedna propozycja dotycząca refundacji kosztu zakupu biletu miesięcznego, ale może w trakcie trwania realizacji, w trakcie roku przyjdzie inny pomysł do głowy, wówczas będzie można drogą zmiany, czy wpisu w treść uchwały, jakiś inny pomysł, który zmniejszałby bariery dostępności pomysłu w postaci wsparcia finansowego. Dodała, że chodziło również o to, aby nie używać nazw, że refunduje się koszt zakupu biletu, natomiast można dyskutować, ale w tej chwili zmiana tytułu rodziłaby potrzebę ponownej konsultacji. Zwróciła uwagę, że w uchwale dot. wsparcia finansowego w jej tytule nie jest

napisane, że dotyczy tylko biletów, bo być może radni w trakcie trwania uchwały zaproponują inną dodatkową formę, wtedy nie będzie potrzeby dokonania czegoś innego, tylko dopisania pewnego paragrafu, który poszerzałby ofertę, bowiem tutaj sprawa jest otwarta, gdyż jest, to jedna z propozycji dot. wsparcia finansowego zmniejszającego bariery dostępności młodzieży, a może ich być wiele.

P. Starosta przekazała, że jeśli mowa o programie wyrównywania szans edukacyjnych, szkoły zgodnie z ustawą prowadzą takie działania na różnej skali. Mianowicie wyrównywaniem szans edukacyjnych jest pomoc np. uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, organizowanie zajęć kompensacyjnych, co robią szkoły. Dodała, że trudno nazywać program wyrównywania szans edukacyjnych wyjmując tamte elementy ewidentnej pracy szkół. Dodała, że to się wydaje może radnym, którzy nie pracują w oświacie, że jest, to jakaś nowomowa, ale tak nie jest, bowiem szkoły prowadzą zajęcia wyrównujące szanse edukacyjne. Przekazała, że prowadzą zajęcia rewalidacyjne, skierowane do uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, organizują pomoc psychologiczną, co trudno pominąć, jeśli mowa o programie wyrównywania szans. Dodała, że element, o którym teraz mowa, związany z dostępnością jest jednym z elementów programu, co poprosiła, aby tak właśnie czytać. Zwróciła uwagę, że nie jest tak, że szkoły tego nie robią, bowiem działania odbywają się w szkołach. Dodała, że nie do końca rozumie się z radnymi, którzy nie pracują w szkołach.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że osobiście nie zna się na oświacie i może tak trzeba postępować, bowiem wynika tak z przepisu. Dodał, że nie tworzyłby żadnego programu, tylko przyjął uchwałę w sprawie dopłaty do cen biletów uczniom i jego zdaniem obecna postać uchwały jest przerostem formy nad treścią. Zapytał, dlaczego nie ma jednej prostej uchwały dot. refundacji kosztu biletów dla uczniów szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński? Przekazał, że być może wynika, to z przepisów i tylko po to, aby można było dopłacić uczniowi do ceny biletu. Dodał, że poniekąd brzmi przekonująco tłumaczenie p. Naczelnik, że jest, to wyraz naszej zapobiegliwości i jeśli nam np. w ciągu najbliższych trzech miesięcy przyjdzie jeszcze jakiś pomysł, to już jest gotowy program.

Naczelnik potwierdziła, że tak jest. Kolejno przekazała, że dla niej wygodniej byłoby przygotować jedną uchwałę, w której można byłoby zawrzeć wszystkie plany i propozycje, natomiast niestety przepisy prawa oświatowego stanowią, że jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć regionalne lub lokalne programy wyrównywania szans edukacyjnych oraz dotyczące uzdolnionych uczniów.

Zwróciła uwagę, że w przypadku przyjęcia programów, jednostka samorządu terytorialnego opracowuje szczegółowe zasady udzielania wsparcia. Dodała, że Nadzór Prawny Wojewody interpretuje, to właśnie w taki sposób, że podstawą jest przyjęcie lokalnego programu, czyli czegoś szerszego jedną uchwałą, która nie jest prawem miejscowym, więc wchodzi w życie z dniem podjęcia i dopiero wówczas na podstawie uchwały o lokalnym programie wyrównywania szans, można i nawet należy przyjąć szczegółowe zasady opisujące sposób wspierania uzdolnionej młodzieży, czy też wyrównywania szans edukacyjnych. Poinformowała, że jest już taka uchwała sprzed lat i dotyczy stypendiów, gdzie przeprowadzony był taki sam tryb postępowania, że najpierw podejmowana była uchwała o lokalnym programie, a później druga będąca już prawem miejscowym o szczegółowych zasadach udzielania wsparcia. Zwróciła uwagę, że jest, to wymóg Nadzoru Prawnego Wojewody i gdyby zostało, to zawarte w jednej uchwale, obawia się, że Nadzór mógłby, ją uchylić. Dodała, że w Nadzorze powiedziano jej, że należy podjąć dwie uchwały, z których pierwsza wchodzi w życie z dniem podjęcia, zaś druga stanowi prawo miejscowe.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że nie dotyczy, to tylko oświaty, bowiem Rada Powiatu podejmuje uchwały dot. dofinansowania remontów naszych zabytków i żeby dofinansować np. Łąkę, Grzawę, czy Miedźną trzeba mieć najpierw program, a potem można dofinansować poszczególne elementy. Dodał, że jednostka samorządu terytorialnego musi najpierw opracować program, który dotyczy wszystkich bez wyjątku podmiotów w danym temacie na terenie danej jednostki, tj. gminy, czy powiatu, a potem w ramach programu może dofinansowywać poszczególne elementy, stąd mamy np. bardzo szeroki program ochrony zabytków na terenie Powiatu Pszczyńskiego, a potem podejmujemy uchwały, że np. na dany zabytek w roku 2024 w Wiśle dajemy np. 30.000 zł, w Miedźnej 50.000 zł, a w Łące 75.000 zł w ramach programu. Przekazał, że równie dobrze moglibyśmy powiedzieć, że nie robimy programu i dajemy środki Wiśle, Miedźnej, Górze. Dodał, że tak działa ustawa o samorządzie, że samorząd tworzy programy w ramach, których tworzy prawo miejscowe i na podstawie tegoż dofinansowuje poszczególne zadania inwestycyjne. Zwrócił uwagę, że w tym wypadku zadaniem inwestycyjnym jest dofinansowanie „Franciszka Kempki”, który dojeżdża z Woli do Pszczyzny do Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 w Pszczyźnie.

P. Starosta w odniesieniu do wypowiedzi radnego Krzysztofa Spyry przekazała, że niezależnie od tego, czy jest rok wyborczy, czy nie poprosiła, aby zwrócić uwagę na to, ile zostało wymienionych elementów. Dodała, że w tym roku Rada Powiatu

podejmuje bardzo niepopularną uchwałę dotyczącą likwidacji szkoły w Woli, stąd poprosiła radnego, aby nie mówił, że jest, to działanie zwracające uwagę na to, czy są wybory, czy nie, po prostu nie ma uzasadnienia do tego, aby szkoła funkcjonowała. Przekazała, że jest, to odważna i trudna decyzja oraz niepopularna, ale Zarząd Powiatu stara się rozwiązać problem głębiej. Dodała, że gdyby nie było tak, że jest, to ważna sprawa, osobiście nie zabierałaby głosu, ale to nie jest robione „pod publiczność”, tylko jest, to sprawa, którą należy rozwiązać.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że w swojej wypowiedzi powiedział, że jest, to ważna sprawa, stąd dobrze, że jest czyniony taki krok. Dodał, że przypomina o tym, bowiem być może p. Starosta nie usłyszała jego pełnej wypowiedzi, iż wielu uczniów z Suszca idzie z różnych powodów do szkół w Żorach, np. jest bliżej i łatwiej dojechać, więc może, gdy Powiat będzie dopłacać do biletów, to być może wybiorą Pszczynę. Kolejno zapytał, dlaczego program obowiązuje tylko do 30 czerwca br., a nie do końca roku. Dodał, że rozumie, iż po 30 czerwca br. Rada Powiatu będzie podejmowała kolejną uchwałę.

P. Starosta przekazała, że Zarząd Powiatu chce dać szansę nowej Radzie Powiatu, poza tym zmieniają się warunki, bowiem kończy się rok szkolny. Dodała, że należy porównać warunki, np. cen biletów, czy ilości uczniów na nowy rok szkolny i być może różnice będą większe.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że być może wszyscy wybiorą Pszczynę i nie trzeba będzie dopłacać.

P. Starosta przekazała, że taki warunek nie zaistnieje, ale chodzi o to, że Zarząd Powiatu w tym przypadku kierował się logiką roku szkolnego.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że p. Starosta podała również przykład likwidacji szkoły w Woli, że podejmuje się trudną decyzję w roku wyborczym. Dodał, że osobiście nie nazywałby tego trudną decyzją, bowiem nie tyle zostanie ona zlikwidowana, co potwierdzony został stan faktyczny, bowiem zlikwidowali ją uczniowie, czy ich rodzice, którzy nie posyłali do niej dzieci. Przekazał, że nie była, to jakaś odważna decyzja, że należało się mierzyć z tłumem uczniów i ich rodziców oraz wielkim niezadowoleniem społecznym mierzyć, tylko było, to potwierdzenie stanu faktycznego, który zaistniał przez ostatnie kilka lat. Dodał, że nie była, to żadna trudna decyzja, a jedynie formalność ze strony Rady Powiatu.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że na pewno takie posunięcie jest dobre, choć szkoda, że następuje tak późno, bowiem można było tego dokonać już dużo wcześniej. Przekazał, że jest jak jest, co należy przyjąć, ale obawia się, że jak będziemy robić takie promocje, bowiem jest, to ważna promocja, co Powiat zrobi, jak wszyscy zapiszą się do szkół prowadzonych przez Powiat Pszczyński. Dodał, że Powiat będzie musiał otwierać nowe szkoły, a nie ma gdzie, będzie trzymianowość. Przekazał, że osobiście cieszy się z tego faktu, ale być może radnych nie będzie już w przyszłej kadencji i ktoś będzie musiał się z tym zderzać i będą mówić, że było tak fajnie, a teraz jest tyle uczniów, że będzie problem z ich umieszczeniem w szkołach. Poprosił, aby zastanowić się nad tym, choć wolałby, aby tak się nie stało.

Prowadzący obrady przekazał, że jest, to bardzo optymistyczne spojrzenie na sprawę.

P. Starosta zgodziła się z przedmówcą, że jest, to bardzo optymistyczne spojrzenie. Dodała, że Zarząd Powiatu na czele z p. Wicestarostą, który jest odpowiedzialny za oświatę wraz z p. Naczelnik ciągle zwracają uwagę i patrzą na demografię. Poprosiła przedmówcę, aby spojrzeć do danych, bowiem nie grozi nam sytuacja, o której mówi przedmówca, a jeśli już mamy ją za sobą i najtrudniej było zorganizować ten i poprzedni rok szkolny, w którym nastąpiła wielka, nielogiczna kumulacja uczniów, związana z reformami, które wcześniej pomijały kompletnie warunki i były podejmowane bardzo szybko, samorządy musiały sobie z tym problemem poradzić. Dodała, że jej zdaniem mamy za sobą najgorszy moment.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że chciałby uspokoić radnego Aleksandra Malchera, bowiem kto, jak kto, ale p. Starosta ma największe doświadczenie, jeśli chodzi o trzymianowość pracy z uczniami z racji pracy w Woli.

Radna Danuta Kocurek odnośnie do projektu uchwały w sprawie **powierzenia Miastu Bielsko-Biała zadania dotyczącego nauczania religii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Druk Nr 4)** przekazała, że chciała zapytać, jakie koszty będzie ponosił Powiat w związku z nauczaniem religii, ale skoro jeszcze nie wiadomo, to prosi, jak już będzie informacja, aby przekazać ją w ramach posiedzenia Komisji.

Naczelnik przekazała, że spróbuje do dnia sesji dowiedzieć się, czy zostały już zawarte stosowne umowy i określono koszty.

Radna Danuta Kocurek przekazała, że najbliższa sesja będzie miała już miejsce w środę, więc może być problem z pozyskaniem informacji.

Naczelnik przekazała, że pytano o to, ale Miasto Bielsko-Biała nie wie jeszcze, jakie będą koszty.

Radna Danuta Kocurek podziękowała za odpowiedź, prosząc jednocześnie o późniejsze podanie kwot.

Kolejno prowadzący obrady udzielił głosu p. Dorocie Garus Naczelnikowi Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich celem omówienia projektów uchwał w sprawach **przekazania środków finansowych na poprawę warunków funkcjonalno-technicznych Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie (Druk Nr 5), przekazania środków finansowych na nagrody dla funkcjonariuszy realizujących zadania z zakresu służby prewencyjnej na terenie Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 6) oraz przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Zakup serwera bazodanowego wraz z oprogramowaniem na potrzeby obsługi Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP oraz Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego” (Druk Nr 7).**

Naczelnik omówiła ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Następnie prowadzący obrady udzielił głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2024 rok (Druk Nr 8) oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2024-2030 (Druk Nr 9).**

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Po dokonaniu analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu Naczelnika Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej, Naczelnika Wydziału Oświaty, Naczelnika Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich oraz Skarbnika Powiatu członkowie Komisji Finansów zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **Programu Współpracy Powiatu Pszczyńskiego z Organizacjami Pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2024 rok (Druk Nr 1)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 2) projekt uchwały w sprawie **przyjęcia zasad udzielania wsparcia finansowego zmniejszającego bariery dostępności młodzieży do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 3) projekt uchwały w sprawie **powierzenia Miastu Bielsko-Biała zadania dotyczącego nauczania religii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 4) projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych na poprawę warunków funkcjonalno-technicznych Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 5) projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych na nagrody dla funkcjonariuszy realizujących zadania z zakresu służby prewencyjnej na terenie Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 6) projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Zakup serwera bazodanowego wraz z oprogramowaniem na potrzeby obsługi Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP oraz Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego” (Druk Nr 7)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 7) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2024 rok (Druk Nr 8)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,

- 8) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2024 – 2031 (Druk Nr 9)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu Naczelnika Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **Programu Współpracy Powiatu Pszczyńskiego z Organizacjami Pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2024 rok (Druk Nr 1)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 12 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”,
- 2) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2024 rok (Druk Nr 8)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”,
- 3) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2024 – 2031 (Druk Nr 9)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, wysłuchaniu wyjaśnień Naczelnika Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej, Naczelnika Wydziału Oświaty, Naczelnika Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Spraw Społecznych zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **Programu Współpracy Powiatu Pszczyńskiego z Organizacjami Pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2024 rok (Druk Nr 1)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,
- 2) projekt uchwały w sprawie **przyjęcia „Lokalnego programu wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży uczęszczającej do szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Pszczyński” (Druk Nr 2)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,

- 3) projekt uchwały w sprawie **przyjęcia zasad udzielania wsparcia finansowego zmniejszającego bariery dostępności młodzieży do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,
- 4) projekt uchwały w sprawie **powierzenia Miastu Bielsko-Biała zadania dotyczącego nauczania religii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,
- 5) projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych na poprawę warunków funkcjonalno-technicznych Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,
- 6) projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych na nagrody dla funkcjonariuszy realizujących zadania z zakresu służby prewencyjnej na terenie Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 9 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”,
- 7) projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Zakup serwera bazodanowego wraz z oprogramowaniem na potrzeby obsługi Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP oraz Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego” (Druk Nr 7)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,
- 8) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2024 rok (Druk Nr 8)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,
- 9) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2024 – 2031 (Druk Nr 9)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”.

Ad. 2 Przyjęcie sprawozdań z prac Komisji Rady w 2023 roku.

Zgodnie z drugim punktem porządku obrad prowadzący obrady poinformował, że na oprogramowaniu Esesja wraz z porządkiem posiedzenia Komisji zamieszczone zostały propozycje sprawozdań z działalności Komisji Finansów za 2023 rok (**załącznik nr 3 do protokołu**), z działalności Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska za 2023 rok (**załącznik nr 4 do protokołu**) oraz z działalności Komisji Spraw Społecznych za 2023 rok (**załącznik nr 5 do protokołu**).

W wyniku przeprowadzonego głosowania sprawozdanie z działalności Komisji Finansów za 2023 rok, zostało przyjęte pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji Finansów przy 7 głosach „za”.

W wyniku przeprowadzonego głosowania sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska za 2023 rok, zostało przyjęte pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy 13 głosach „za”.

W wyniku przeprowadzonego głosowania sprawozdanie z działalności Komisji Spraw Społecznych za 2023 rok, zostało przyjęte pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji Spraw Społecznych przy 10 głosach „za”.

Ad. 3 Sprawy bieżące.

W pierwszej kolejności prowadzący obrady udzielił głosu p. Markowi Kuśce Dyrektorowi Projektu Centrum Realizacji Inwestycji Region Śląski, PKP PLK S.A., celem zapoznania z realizacją inwestycji przebudowy linii kolejowej E65 na terenie Powiatu Pszczyńskiego.

P. Marek Kuśka przekazał, że jest Dyrektorem Projektu Centrum Realizacji Inwestycji Region Śląski, przedstawicielem PKP PLK S.A., co podkreślił, aby nie mylić z innymi spółkami z grupy PKP. Dodał, że Polskie Linie Kolejowe, tj. zarządca infrastruktury kolejowej, który odpowiada za tory kolejowe i ich udostępnienie. Przekazał, że jednostka w której pracuje, czyli Centrum Realizacji Inwestycji zajmuje się tylko i wyłącznie realizacją inwestycji. Przekazał, że projekt, który najbardziej interesuje radnych, to projekt modernizacji E65 na odcinku od Tychów do mostu Wisła i jest on realizowany z udziałem finansowania uzyskanego w ramach konkursu CEF pn. „Łącząc Europę”, gdzie spółka uzyskała dofinansowanie w postaci 80% wartości projektu. Dodał, że w październiku ubiegłego roku po dosyć długim czasie udało się podpisać umowę na realizację projektu z firmą Budimex S.A., która od października ubiegłego roku realizuje projekt. Przekazał, że całość prac powinna zakończyć się

na początku 2027 roku. Dodał, że ostatni okres czasu nie będą, to stricte roboty realizacyjne, tylko uzyskanie pozwoleń do użytkowania, certyfikacji, dopuszczeń, czyli kolokwialnie mówiąc część administracyjna, nie wiążąca się z utrudnieniami. Przekazał, że utrudnienia, które zapewne dotyczą Powiat Pszczyński związane z inwestycją nie ukrywa, że będą trwałe jeszcze przez dłuższy okres. Dodał, że prace rozpoczęto w październiku 2023 r. i dobra mobilizacja wykonawcy, który mocno przygotowywał się do realizacji inwestycji pozwoliła skrócić okres przygotowawczy, który określony był w umowie na trzy miesiące do około dwóch/trzech tygodni, po którym przystąpił już bezpośrednio do zasadniczych prac. Przekazał, że są to ogólne informacje, które może powiedzieć o projekcie. Dodał, że jedno jest jeszcze istotne, co podkreślają, czyli co ma wpływ na sposób prowadzenia inwestycji, to to, że muszą zachować ciągłość podróży pociągów po trasie i nie mają zgody, by zamykać obydwie tory w dłuższych cyklach, czy przyspieszać jakieś prace i móc skrócić realizację, aby była realizowana w krótszym okresie. Przekazał, że niestety mają obowiązek utrzymania ruchu kolejowego za wszelką cenę. Dodał, że oczywiście są krótkie okresy, gdzie wykonuje się prace, które nie są możliwe technicznie, aby odbywał się ruch pociągów, prace związane z branżą sterowania ruchem kolejowym, czy na jakichś obiektach inżynierskich, ale zawsze są, krótkie okresy i w ich ramach, gdzie powodowane są wyłączenia lub całkowite wstrzymania podróży pociągów, to zawsze jest zapewniona komunikacja zastępcza.

Radny Krystian Szostak zapytał, czy są opóźnienia, czy wszystko odbywa się zgodnie z harmonogramem?

Dyrektor przekazał, że nie są do końca zgodni z harmonogramem, bowiem niestety brak dokumentów na szczeblu krajowym spowodował brak możliwości formalnego podpisania umowy wcześniej. Dodał, że PKP było już przygotowane do umowy, zaś ostateczność wyboru wykonawcy była zdecydowana wcześniej, jednak brak dokumentów rządowych, typu umowa o dofinansowanie, Krajowy Program Kolejowy i jego dokument wykonawczy, czyli szczegółowy plan realizacji spowodował, że umowę podpisano dopiero w październiku 2023 r. Wyjaśnił, że wcześniej zakładano, że projekt zakończy się do końca 2026 roku, jak jest zawarte w umowie o dofinansowanie, ale niestety pojawiły się cztery miesiące opóźnienia, które technicznie nie są możliwe do nadrobienia. Dodał, że projekt był już mocno ściśnięty do granic możliwości i wszelkie fazowania były bardzo dogłębnie analizowane, więc jego zdaniem przyspieszenia do końca 2026 roku raczej nie należy się spodziewać, bowiem jest to technicznie niewykonalne, ale jego zdaniem harmonogram, który jest aktualnie przyjęty, jak gdyby jest zgodnie z umową, bowiem umowa z wykonawcą

była ściśle określona na odpowiednią ilość miesięcy i termin, który jest zawarty w umowie z wykonawcą, jest jak najbardziej realny. Dodał, że jego zdaniem, jeśli nic takiego nieprzewidzianego się nie stanie, typu wydarzenie mogące mocno wpłynąć na proces inwestycyjny, to jest raczej spokojny o termin realizacji umowy końcowej, bowiem zna wykonawcę i jest dobrze przygotowany, ma duży potencjał, co może powiedzieć po pierwszych trzech miesiącach, które minęły, że zaangażowanie finansowe jest zdecydowanie większe, niż się tego spodziewano. Przekazał, że przygotowanie i mobilizacja, dostępność materiałów jest co najmniej satysfakcjonująca.

Prowadzący obrady przekazał, że newralgiczna w tym projekcie w Pszczynie jest ul. Dworcowa i Męczenników Oświęcimskich, która ma zostać zamknięta w połowie listopada br. W związku z powyższym zapytał, kiedy zgodnie z projektem miałyby nastąpić koniec realizacji tego konkretnego przejazdu?

Dyrektor przekazał, że w tym przypadku planuje się rozpoczęcie prac w listopadzie br. i mniej więcej zamknięcie planowane jest na 15 listopada br. Dodał, że prace potrwać co najmniej rok, choć spodziewa się, że tam będzie wyłączony przejazd z możliwości poruszania się dla samochodów, bowiem jest tam bardzo dużo kolizji. Przekazał, że na chwilę obecną ma wiedzę jedynie o tych kolizjach, które są na mapach, które były uzgadniane na etapie pozwolenia na budowę, dla których posiadają warunki od gestorów sieci, ale jest przekonany, że tam na pewno sporo rzeczy ich zaskoczy, stąd 12 miesięcy, to jest minimum, które zakładają. Dodał, że spodziewa się, że może ich zaskoczyć sporo rzeczy, bowiem zna to z doświadczenia. Przekazał, że takie informacje, ale na zasadzie luźnych informacji, niepopartych informacją projektową otrzymywali od właścicieli terenów przyległych.

Radny Aleksander Malcher odnośnie do projektu związanego z budową tunelu, który będzie realizowany na ul. Męczenników Oświęcimskich zapytał, jak to się stało, że skoro Powiat jest po inwestycji przy ul. Sokoła będzie musiał ponosić nowe koszty związane z projektem? Zapytał, dlaczego w projekcie nie zostało uwzględnione połączenie wszystkiego, co do tej pory zostało zrobione? Dodał, że inwestycje powiatowe zostały zakończone. Zapytał, dlaczego zgodnie z projektem Powiat będzie musiał ponosić następne i to ogromne koszty? Zapytał, jak to się dzieje, że takie projekty, które są realizowane, nie uwzględniają infrastruktury, która jest do tej pory już wykonana i zakończona? Dodał, że rozumie, kiedy coś jest do zrobienia i należy wszystko przebudowywać, ale w tym wypadku tego się nie da

zrozumieć. Przekazał, że jest wszystko gotowe i zrobione. Zapytał, co dalej, jak to się stało i dlaczego nie można tego zmienić? Dodał, że jego zdaniem powinno, to zostać zmienione i Powiat nie powinien ponosić kosztów związanych z tą inwestycją. Przekazał, że wszystkie zmiany, które będą z tym związane powinny być zrobione na koszt dużej inwestycji, która jest robiona, a nie tak, jak to w tej chwili wygląda. Poprosił Dyrektora, aby odpowiedział jemu, jak to się dzieje i dlaczego tak jest i co jeszcze można z tym zrobić, bowiem jego zdaniem Powiat nie powinien z tego powodu ponosić żadnych kosztów.

Dyrektor przekazał, że temat jest trochę bardziej złożony, bowiem należy sięgnąć do samego początku, kiedy Spółka PKP PLK razem z Powiatem Pszczyńskim i Gminą Pszczyna ustalała wiele lat temu dokumentację na etapie studium wykonalności. Dodał, że wtedy były podejmowane jakieś decyzje, z których wyraził nadzieję, że jako Spółka może śmiało powiedzieć wywiązuje się, czy to w zakresie likwidacji przejazdów, czy modernizacji linii. Przekazał, że wtedy Powiat Pszczyński takiego tematu, jak Centrum Przesiadkowe nie rozważał, wtedy powstało wspólne ustalenie, że bardzo istotnym z punktu widzenia kolejowego, jak również drogowego dla Miasta Pszczyna i Powiatu Pszczyńskiego, jest likwidacja przejazdu w poziomie i budowa wiaduktu kolejowego i obniżenie drogi, aby bezkolizyjnie rozwiązywać projekt. Dodał, że na etapie dokumentacji projektowej, która była parę lat później ze względu na długi okres czasu uzyskiwania decyzji środowiskowej i lokalizacyjnej wytwarzana. Przekazał, że powstała wspólna dokumentacja, która z poziomu rozwiązania projektowego modernizacji linii kolejowej budowy wiaduktu wraz z drogą była uzgadniana z Powiatem Pszczyńskim na zasadzie wspólnych rozwiązań, które mogłyby powstać, aby tak jak powiedział wcześniej przedmówca, to rozwiązanie budowy Centrum Przesiadkowego było skorelowane z inwestycją PKP. Dodał, że nie ukrywa, iż ich inwestycja w pierwszych rozwiązaniach, które były przedstawiane i były zgodne z założeniami studium wykonalności, w ogóle odcinała ul. Sokoła od obniżenia ul. Dworcowej. Przekazał, że zmiana stanowiska, jako Spółki i próba dogadania się z Powiatem, aby zmienić oczekiwania ze strony Powiatu, aby Centrum Przesiadkowe było, jak najbardziej funkcjonalne, spowodowało zmianę po stronie Spółki dot. rozwiązań projektowych i nie ukrywa, że również ponoszenia dodatkowych kosztów tak, by umożliwić włączenie ul. Sokoła w obniżoną ul. Dworcową i Męczenników Oświęcimskich. Dodał, że wcześniej miała zostać odcięta ulica i miał być tylko przejazd na wprost. Zwrócił uwagę, że z tytułu tego, że dokumentacja projektowa i uzyskanie dofinansowania dla projektu przesunęła się w czasie, zaś ze strony Powiatu środki na budowę Centrum Przesiadkowego zostały

pozyskane i został zrealizowany projekt, Powiat nie ponosił dodatkowych kosztów związanych z obniżeniem ul. Sokoła i włączeniem się do układu docelowego PKP, tylko zrealizował projekt budowy ul. Sokoła w nawiązaniu do istniejącej infrastruktury. Dodał, że niestety PKP wtedy nie realizowało projektów, więc uważa, że Powiat nie ponosił żadnych kosztów związanych z brakiem możliwości zrealizowania inwestycji, tylko wprowadził układ ul. Sokoła w stan istniejący. Przekazał, że nie ukrywa, iż teraz realizując inwestycję PKP będzie musiało dwie inwestycje razem zsynchronizować i wybudować tak, jak w pozwoleniu na budowę jest zawarty zakres, a Powiat będzie pewnie ponosił koszty związane z przebudową obniżeniem ul. Sokoła z włączeniem się do ul. Dworcowej. Wyjaśnił, że taka jest geneza tematu, który jest przez parę ładnych lat rozwiązywany i z tytułu nierównoległości trwania różnych inwestycji tak niestety wygląda.

Radny Aleksander Malcher poprosił, aby p. Dyrektor wytłumaczył radnym, gdzie coś nie zaszło, że jesteśmy w tym miejscu. Zapytał, co jest powodem tego? Dodał, że skoro PKP nie miało inwestować, bowiem nie było planów i środków, a wiadomo, że jeszcze przez 10 lat PKP by tego nie realizowało, bowiem też tak mogło być i nie doszłoby do realizacji inwestycji, a Powiat czekałby i nie mógł wykonać żadnego ruchu, ale akurat stało się odwrotnie, że PKP otrzymało środki na inwestycję i stało się, jak się stało. Dodał, że gdzieś są niedomagania, że dzieje się, to w ten sposób.

Dyrektor poprosił, aby przedmówca wziął pod uwagę, że środki, które pozyskuje PKP w ramach jakiegoś instrumentu finansowego, akurat w tym przypadku CEF są obarczone szeregiem różnych uwarunkowań, dla których mogą być przeznaczone. Dodał, że już niejednokrotnie tłumaczył się przed różnymi samorządami, że środki, które są przeznaczane na modernizację infrastruktury kolejowej w obecnej perspektywie od 2020 roku są bardzo rygorystycznie przestrzegane w zakresie wydawania ich na infrastrukturę drogową, bowiem jest zakaz wprost wydawania środków przeznaczonych na modernizację infrastruktury kolejowej na drogową. Wyjaśnił, że każde rozwiązanie drogowe, które w ramach swojego zadania inwestycyjnego przebudowują, jest ściśle analizowane i określone, czy jest dopuszczalne w ramach inwestycji, czy nie. Dodał, że tak, jak mówił wcześniej rozwiązanie projektowe było uzgadniane z Powiatem i zakłada, że inwestycja idzie w obniżeniu i umożliwia włączenie ul. Sokoła do ul. Dworcowej. Przekazał, że na pytanie dlaczego tak się stało, że obie naraz inwestycje nie zostały zrealizowane nie jest w stanie odpowiedzieć, bowiem środki unijne pozyskuje się na zasadzie konkursu, zaś w przypadku Powiatu były pozyskane wcześniej, a PKP

później z różnych przyczyn. Przekazał, że dokumentacja projektowa, która jest pozyskiwana przez PKP, jest zdecydowanie bardziej skomplikowana i wymaga szeregu innych decyzji do uzyskania, niż Powiatu, choć oczywiście nie chciałby umniejszać stopnia skomplikowania inwestycji Powiatu. Poprosił, aby jemu uwierzyć, że inwestycje za około 1.000.000.000 zł mają zdecydowanie bardziej sformalizowany proces i sposób uzyskania decyzji jest obarczony dużo większym stopniem skomplikowania niż budowa Centrum Przesiadkowego. Dodał, że niestety też perspektywy finansowe dla dużych projektów infrastrukturalnych są nadawane w cyklach perspektywicznych i nie odbywa się, to w sposób ciągły, jak w przypadku drobnych inwestycji. Przekazał, że tam w okresach perspektywy, czyli powiedzmy 6-ciu lat porusza się Spółka i państwo polskie w zakresie ich pozyskania. Dodał, że nie są w stanie płynnie przejść z jednego cyklu do drugiego i tak szybko uzyskać finansowanie. Przekazał, że poniekąd rzeczą wtórną jest to, że bez uzyskania finansowania w sposób pewny, pewnych czynności formalnych na etapie postępowania przetargowego nie są w stanie przeprowadzić. Zwrócił uwagę, że ich Spółka i tak jest bardzo elastyczna, bowiem bardzo często podejmowane są decyzje, że wszczyna się postępowania przetargowe nie posiadając stosownego zapewnienia finansowego, o czym informują potencjalnych oferentów, czy wykonawców, którzy startują w postępowaniach stosownym zapisem w ogłoszeniu o postępowaniu przetargowym, choć nie ukrywa, że prawnicy i tak zawsze wskazują na ryzyko, że w przypadku nieuzyskania finansowania i unieważnienia takiego postępowania, istnieją realne przesłanki, aby żądali odszkodowania pewnie na drodze sądowej, ale jest to zawsze jakieś ryzyko, które może zmaterializować się. Przekazał, że prosi, aby jemu wierzyć, że robią wszystko, aby proces inwestycyjny był w miarę ciągły, by nie było dziury inwestycyjnej, choć ona i tak przeważnie występuje, co jego zdaniem jest niezależne od ich pracy i zaangażowania.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówca słusznie powiedział, iż Powiat był szybszy od Spółki, co widać, ale gdyby Spółka była szybsza w realizacji od Powiatu, wyglądałoby to inaczej. Zwrócił uwagę, że pozwolenia są na zasadzie uzgodnień i przez to, że Spółka wchodzi z inwestycją powinna uwzględniać infrastrukturę Powiatu, która jest bezwzględnie wykonana i powinno, to być w taki sposób zaprojektowane i zrobione, aby część wykonaną przez Powiat połączyć. Dodał, że można stosować różne socjotechniki, ale w gruncie rzeczy nie daje, to końcowego efektu, który być powinien. Przekazał, że mówi o tym, co by było, gdyby Spółka była pierwsza z inwestycją albo jakby inwestycje wykonywane były o tym samym czasie, czego nikt nigdy nie przewidział i dlatego właściwie należy,

to uwzględnić. Dodał, że Spółka jest w trakcie wykonywania inwestycji i ze strony Powiatu nie jest za późno, bowiem teraz Spółka będzie realizować zadanie i to, co będzie działo się wokół wielkiej inwestycji powinno być uwzględnione, tj. wykonane roboty, które są zakończone i użytkowane, bowiem nie może być inaczej. Przekazał, że nie rozumie, dlaczego tak się dzieje.

Dyrektor przekazał, że wszystkie stosowne uzgodnienia, które są potrzebne do uzyskania pozwolenia ze strony Spółki zostały pozyskane i Spółka je posiada. Dodał, że Spółka realizuje inwestycje w oparciu o prawomocne pozwolenie na budowę, zgodnie z wszystkimi ustaleniami, które miała pozyskać i pozyskała, a jeśli chodzi o socjotechniki, to nie bardzo rozumie wypowiedzi przedmówcy, za co przeprosił.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy przedmówca chciał powiedzieć, że wszystko zostało uzgodnione, są pozwolenia, nie zostały uwzględnione wnioski Powiatu, by zostało, to dokonane w taki, a nie inny sposób?

Dyrektor przekazał, że chciał powiedzieć, że Spółka realizuje inwestycję w oparciu o prawomocne pozwolenie i wszystkie stosowne uzgodnienia, które były potrzebne do realizacji inwestycji.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że teraz już rozumie.

Radny Wojciech Lala przekazał, że jest radnym z miejscowości Suszec i dziś dowiedział się z mediów, że będzie również remontowana droga kolejowa Pszczyna-Żory. W związku z powyższym zapytał Dyrektora, czy wie coś na ten temat, jeśli tak, ma kilka pytań?

Dyrektor przekazał, że jest, to projekt, za który również osobiście jest odpowiedzialny. Wyraził nadzieję, że jest w przededniach podpisania umowy o dofinansowanie z Centrum Unijnych Projektów Transportowych. Dodał, że formalnie umowa nie została jeszcze zawarta, ale dziś otrzymał mailowe potwierdzenie, że proces oceny wniosku został zakończony. Dodał, że liczy na to, iż samo podpisanie umowy o dofinansowanie nastąpi niezwłocznie, bowiem Spółka jest tam w dosyć dobrej sytuacji i ma wybranego wykonawcę, zaś wybór jest ostateczny, więc po uzyskaniu dokumentu w postaci umowy o dofinansowanie będzie można błyskawicznie przystąpić do podpisania umowy z wykonawcą, a później do realizacji umowy.

Radny Wojciech Lala zapytał, w jakim czasookresie będzie realizowana inwestycja, czy wiąże się z tym zamknięcia na stałe jakichkolwiek przejazdów, które w tej chwili funkcjonują na terenie Gminy Suszec, tj. Radostowic, Kobielic, Suszec i Rudziczka, bowiem Kleszczów, to już teren Żor i czy są planowane zamknięcia jakichkolwiek przystanków kolejowych na tym odcinku? Dodał, że myśli o suszeckim odcinku, gdzie znajdują się trzy przystanki kolejowe, a właściwie dwa, tj. Suszec i Suszec Kopalnia obok wiaduktu.

Dyrektor przekazał, że projekt jest przewidziany do realizacji w ramach Krajowego Programu Odbudowy i jeśli chodzi o terminy, to zasadnicze prace powinny zakończyć się już w połowie 2026 roku, co w przypadku tego projektu jest realne. Przekazał, że do końca czerwca 2026 roku zasadnicze prace będą zrealizowane i odbiory eksploatacyjne, które umożliwią przywrócenie ruchu będą zakończone. Wyjaśnił, że projekt jest realizowany w formule „Projektuj i buduj”, więc w tym przypadku jest odmienna sytuacja w stosunku do projektu na terenie Pszczyny, o którym była mowa wcześniej, co oznacza, że najpierw Spółka będzie przygotowywać dokumentację projektową i pozyskiwać stosowne decyzje administracyjne, przy czym decyzję środowiskową, czyli chyba najbardziej trudny element, jeśli chodzi o decyzje administracyjne Spółka ma już pozyskane. Przekazał, że Spółka będzie przygotowywać dokumentację projektową, pozyskiwać decyzję lokalizacyjną oraz pozwolenie na budowę i pozwolenia wodnoprawne. Dodał, że są to kluczowe decyzje, aby można było rozpocząć zasadnicze prace budowlane. Przekazał, że generalnie zakładane jest, że cykl związany z pracami budowlanymi będzie trwać około 12 miesięcy, czyli to, co jest zawsze najbardziej trudne dla mieszkańców terenów przyległych. Dodał, że czas może ulec delikatnemu wydłużeniu ze względu na proces odbiorowy, ale same roboty potrwają 12 miesięcy. Kolejno przekazał, że jeśli chodzi o likwidację przystanków osobowych, to nie zakłada się w ogóle takich scenariuszy. Dodał, że jedyna zmiana lokalizacji i delikatne przesunięcie ma nastąpić w Czarkowie, co zostało uzgodnione z Gminą. Wyjaśnił, że przesunięcie nastąpi bliżej centrum Czarkowa, co spowoduje jego dogodniejszą lokalizację dla mieszkańców. Odnośnie do przejazdów przekazał, że ma wiedzę, iż jakieś dwa, czy trzy przejazdy mają zostać zlikwidowane, ale nie wie dokładnie, czy na terenie Gminy Suszec. Dodał, że na pewno będą podnoszone kategorie przejazdów, co oznacza podnoszenie bezpieczeństwa, bowiem linia będzie miała przywracaną prędkość konstrukcyjną, czyli pociągi pasażerskie będą poruszać się z prędkością 120 km/h, zaś towarowe 100 km/h. Przekazał, że przywrócenie prędkości w stosunku do tego, co aktualnie dzieje się na tej linii, będzie bardzo

znaczące i z tego tytułu na pewno będą podniesione kategorie. Dodał, że minimalna kategoria przejazdu, to będzie kategoria C, czyli co najmniej będzie sygnalizacja świetlna. Przekazał, że nie będzie tylko takich przypadków, że będzie przejazd tylko ze znakiem stop. Kolejno przekazał, że będą również na pewno podnoszone przejazdy do kategorii B, czyli będą roгатki i sygnalizacja świetlna.

Radny Wojciech Lala zapytał, czy okres robót przewidziany jest do roku 2025/2026?

Dyrektor odpowiedział twierdząco. Dodał, że prace powinny zostać rozpoczęte na wiosnę w 2024 roku i zakończone wiosną 2025 roku.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że w zasadzie chciał zabrać głos w nawiązaniu do dyskusji nt. Centrum Przesiadkowego i ul. Sokoła, ale wcześniejsze ciekawe pytania radnego Wojciecha Lali również jego zainteresowały, bowiem p. Dyrektor powiedział, że dwa, bądź trzy przejazdy na linii Pszczyna-Żory, ale rozumie, iż p. Dyrektor nie wie dokładnie które.

Dyrektor przekazał, że nie chce mówić, bo mógłby coś przekręcić.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że rozumie, iż taki projekt jest każdorazowo uzgadniany z Gminą, na terenie której przebiega linia i Gmina o tym wie.

Dyrektor przekazał, że zawsze takie rozwiązania są opiniowane i zawsze, jeśli jest sytuacja, że w wyniku likwidacji przejazdu zaistniałaby sytuacja, że jakieś nieruchomości są pozbawione dojazdu, realizacja następuje poprzez budowę dróg dojazdowych tak, aby wszyscy byli skomunikowani we właściwy sposób. Dodał, że nigdy nie odbywa się, to na zasadzie, że ktoś jest odcięty od dojazdu do infrastruktury publicznej. Przekazał, że jeśli likwidowany jest przejazd, zawsze tylko i wyłącznie musi się, to również odbyć za pomocą innego skomunikowania.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że w zasadzie uspokoił się odnośnie do jednego przejazdu. Kolejno wracając do tematu, który był już wcześniej poruszany przekazał, że jego zdaniem trochę bulwersująca jest sytuacja, że Powiat miałby ponosić koszty inwestycyjne włączenia ul. Sokoła do nowego układu, który powstanie po realizacji inwestycji Spółki. Dodał, że jest zrozumiałe, że Spółka, jak każdy inwestor projektuje inwestycje i dostosowuje się do stanu, który istnieje, a nie do jakichś planów.

Zwrócił uwagę, że Centrum Przesiadkowe w Pszczynie nie powstało wczoraj tylko, jak przed chwilą sprawdził i zdziwił się, że cztery lata temu. Dodał, że na początku 2020 roku zostało oddane do użytku i funkcjonuje już cztery lata, wcześniej pewnie trwała przynajmniej z dwa lata jego budowa, czyli co najmniej od sześciu lat było

wiadomo, jak to będzie wyglądało, co jego zdaniem jest clou całego problemu. Zwrócił uwagę, że mowa jest o inwestycji, która już dawno istnieje i Spółka zaczyna coś robić sześć lat później i mówi, że nic nie da się zrobić, a Powiat musi pokryć koszty włączenia. Dodał, że być może w przypadku Spółki proces inwestycyjny dotyczący wydawania zgód i decyzji jest aż tak długi, ale nie jest sytuacją naturalną, że samorząd ma ponosić koszty inwestycji, która została już wiele lat temu oddana do użytku i funkcjonuje.

Dyrektor przekazał, że może potwierdzić, że proces uzyskiwania stosownych decyzji wdrożenia projektu do realizacji jest bardzo długi. Dodał, że sama procedura przetargowa trwała prawie dwa lata. Nie zgodził się, że Powiat poniósł koszty związane z obniżeniem ul. Sokoła i włączeniem jej bezkolizyjnie do obniżonej drogi ul. Dworcowej, bowiem Powiat tego nie zrealizował.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że chodzi o to, że Powiat ma ponieść koszty.

Dyrektor przekazał, że wcześniej były ustalenia, że Spółka zgadza się na włączenie ul. Sokoła do ul. Dworcowej, ale nie odcinając Powiatu, z tym, że Powiat poniesie koszty z tym związane i tak została przygotowana dokumentacja, bowiem w ten sposób, to uzgodniono.

Radny Michał Pudełko w związku z tym, że skoro każde zamykanie przejazdu jest opiniowane zapytał, jak jest z przejazdem przy ul. Hallera w Pszczynie, kiedy była pozytywna opinia Gminy, czy Powiatu, aby zamknąć przejazd? Dodał, że z tego, co sobie przypomina Powiat konsekwentnie i jego zdaniem Gmina również wyrażali sprzeciw, choć nie wie, jak było w przypadku Gminy, argumentując to m.in. tym, że są tam zrobione światła na DK1 wspólnie z Gminą, Powiatem i przedsiębiorcą, który z nich korzysta. Kolejno z uwagi na to, że zamknięto już przejazd przy ul. Hallera, który nie będzie już udostępniony, co jego zdaniem jest wielkim błędem inwestycji i problemem dla mieszkańców Pszczyny również w przyszłości. Dodał, że będzie również zamknięty przejazd przy ul. Męczenników Oświęcimskich. W związku z powyższym zapytał, gdzie będzie planowany z uwagi na lekki chaos informacyjny w tej sprawie, zastępczy przejazd na czas budowy przejazdu przy ul. Męczenników Oświęcimskich? Zwrócił uwagę, że w Pszczynie będzie potężny paraliż komunikacyjny, a z tego, co czytał i interesował się, miał być przejazd zastępczy na ten czas przy ul. Hallera, ale też, to do końca nie jest chyba doprecyzowane albo jeszcze nie doczytał żadnych informacji. Sprecyzował, że pyta

o opinię Gminy Pszczyna i Powiatu w stosunku do likwidacji przejazdu przy ul. Hallera oraz o przejazd zastępczy na czas inwestycji.

Dyrektor odnośnie do pierwszego pytania, czy Spółka posiada stosowne opinie, jeśli chodzi o likwidację przejazdu przy ul. Hallera przekazał, że je posiada. Dodał, że Spółka posiada stosowne opinie, które były pozyskane na etapie studium wykonalności zarówno z Gminy, jak i Powiatu, wtedy warunkując i określając kształt modernizacji linii i deklarując likwidację przejazdu i budowę bezkolizyjnego przejazdu przy ul. Dworcowej, Spółka otrzymała stosowne opinie Gminy i Powiatu, czyli zgodę na likwidację przejazdu. Przekazał, że na różnych spotkaniach cały czas powtarza, że problem komunikacyjny Pszczyny, nie jest problemem przejazdu, bowiem jest, to tylko drobna część problemu, ale problemem jest równoległość linii kolejowej o dużym natężeniu i drogi krajowej o jeszcze większym natężeniu. Dodał, że likwidacja przejazdu przy ul. Hallera, czy budowa bezkolizyjnej ul. Dworcowej nie rozwiąże problemu Pszczyny nawet, gdyby pozostał przejazd przy ul. Hallera, dalej byłyby potężne korki. Zwrócił uwagę, że przejazd przy ul. Hallera jest w ogóle niemożliwy do zrealizowania, bowiem bardzo mocno podnoszone są tam niwelety torów, stąd nie zapewnionyby dojazd do sąsiednich nieruchomości. Przekazał, że każdy patrzy na jakiś wybiórczy element inwestycji. Dodał, że ktoś interesuje się przejazdem przy ul. Hallera, ale jest on obciążony różnymi innymi uwarunkowaniami, np. dlaczego podnoszone są tory, bowiem należy zmienić światło na obiekcie nad rzeką Pszczynką, bowiem rzeka zalewa. Przekazał, że jest wiele uwarunkowań, które są ze sobą połączone, które wpływają na cały kształt inwestycji. Dodał, że podpisze się dwoma rękami pod każdą deklaracją, że jest potężny problem komunikacyjny Pszczyny nie jest tylko i wyłącznie po stronie kolei, lecz w jego ocenie jest w większości po stronie drogi krajowej i tego, że linia kolejowa jest w bardzo dużym zbliżeniu do drogi krajowej. Przekazał, że najbardziej spektakularnym przykładem tego jest przejazd przy ul. Bieruńskiej, który jest ewenementem w skali kraju, z uwagi na to, że jest bardzo niebezpiecznym przejazdem, który w jego ocenie powinien być zlikwidowany w pierwszej kolejności i powinna tam mieć miejsce budowa węzła drogowego. Dodał, że tak samo ul. Dworcowa, bowiem była deklaracja ze strony Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, że będzie budowa skrzyżowania, ale zatrzymali się przed ZRIDem. Przekazał, że likwidacja skrzyżowania przy ul. Dworcowej z DK1, czy z ul. Męczenników Oświęcimskich poprawiłaby bardzo sytuację w Pszczynie, a kolejnym elementem jest ul. Bieruńska. Zwrócił uwagę, że Spółka analizowała takie rozwiązanie i jest nim budowa węzła drogowego, ale Spółka kolejowa nie dostanie na to środków, bo można powiedzieć że 25%-30%

dotyczy kolei, ale 75% dotyczy tematów drogowych. Przekazał, że problem jest złożony, bowiem jest tam droga wojewódzka, droga krajowa, powiatowa i gminna, czyli czterech zarządców infrastruktury drogowej plus kolej i to są problemy komunikacyjne Pszczyny, a nie likwidacja jednego przejazdu. Dodał, że nawet, gdyby pozostał przejazd, który jest nierealny do utrzymania na ul. Hallera, Pszczyna i tak jest komunikacyjnie sparaliżowana przez drogę krajową.

Radny Michał Pudełko częściowo zgodził się z przedmówcą. Kolejno zapytał, jakie były opinie?

Dyrektor przekazał, że opinie były pozytywne i Spółka ma zgodę. Dodał, że potwierdza, iż w późniejszych okresach Gmina i Powiat opiniowały negatywnie. Przekazał, że niestety proces decyzyjny i proces powstania całej inwestycji jest bardzo długofalowym. Dodał, że na etapie studium wykonalności niestety być może niektórym wydaje się, że jest to bardzo szybko, ale są podejmowane kluczowe decyzje, które nadają kształt inwestycji. Przekazał, że Spółka konsekwentnie realizuje, to co deklarowała i do czego zobowiązała się, ale niestety jeśli ktoś później wycofuje się z jakiejś deklaracji z przyczyn takich, czy innych, niestety nie jest to jego wina i prosi, by nie mieć jemu tego za złe. Odnośnie do przejazdu tymczasowego przekazał, że Spółka nie wyobraża sobie, aby był nieczynny przejazd przy ul. Hallera i ul. Męczenników Oświęcimskich. Dodał, że wykonawca prowadzi rozmowy zmierzające do tego, aby w okresie zamknięcia przejazdu i wykonywania prac przy ul. Dworcowej powstał tymczasowy przejazd przy ul. Hallera, który będzie trochę mało wygodny, bowiem wyraził nadzieję będzie szedł bypassem w dosyć dużych pochyleniach, z uwagi na podnoszenie torów, ale Spółka nie wyobraża sobie, aby nie było zamiennego rozwiązania. Przekazał, że na chwilę obecną nie ma jeszcze wszystkich zgód, bowiem wykonawca musi pozyskać, co jest w zakresie jego obowiązków, zaś Spółka może uczestniczyć jedynie na zasadzie partnerstwa, zgody od prywatnych właścicieli, aby tymczasowy przejazd był zlokalizowany również na ich nieruchomościach.

Radny Aleksander Malcher w nawiązaniu do ul. Sokoła zapytał, czy przy uzgodnieniach, które zostały dokonane wykonawstwo włączenia ulicy będzie po stronie Spółki, czy Powiatu, który we własnym zakresie będzie musiał, to robić? Dodał, że po udzieleniu odpowiedzi przez Dyrektora zada kolejne pytanie.

Dyrektor przekazał, że zakres inwestycji Spółki został określony i robi ona swoją część inwestycji, czyli wykonuje obniżenie ul. Dworcowej oraz wyprowadzenie

i obniżenie ul. Sokoła, co będzie realizowane przez jej wykonawcę, zgodnie z dokumentacją projektową.

Radny Aleksander Malcher zapytał, jaki będzie koszt połączenia ul. Sokoła z inwestycją, która jest wykonywana przez Spółkę?

Dyrektor przekazał, że nie chce strzelać, bowiem osobiście nie zna tego zakresu. Dodał, że jest, to obniżenie drogi na jakimś odcinku i trudno jest jemu powiedzieć, bowiem nie posiada dokumentacji.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że dobrze byłoby, gdyby radni, to wiedzieli. Dodał, że miał nadzieję, iż przedmówca odpowie na pytania, które są ważne.

Dyrektor przekazał, że trudno, aby odpowiadał na pytanie dotyczące nie jego projektu. Dodał, że nie zna zakresu, więc za parę miesięcy również nie odpowie przedmówcy.

Radny Aleksander Malcher zapytał, jak wygląda sytuacja na terenie Sołectwa Piasek? Mianowicie chodzi o przejazd kolejowy przy ul. Dworcowej z ul. Słowackiego, który obecnie jest przejezdny, ale zostanie zamknięty, gdzie znajduje się ważna droga powiatowa. Kolejno przekazał, że na ul. Szkolnej znajduje się tunel, który jest zamknięty. Dodał, że z tego, co jest jemu wiadomo planowane jest zamknięcie obu, w związku z powyższym zapytał, w jaki sposób będzie odbywał się ruch z jednej strony Sołectwa na drugą? Zapytał, czy przez Czarków?

Dyrektor przekazał, że z informacji, które przed sobą posiada wynika, że w Piasku jest ul. Szkolna, gdzie przejazd jest zamknięty, z kolei zamknięcie przy ul. Dworcowej ma nastąpić od 15 czerwca br. na okres pięciu miesięcy. Dodał, że kiedy zamykana będzie ul. Dworcowa, otwarty zostanie przejazd przy ul. Leśnej.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że z wyjaśnień p. Dyrektora wynika, iż będzie otwarty przejazd na ul. Leśnej pod lasem, gdzie wszyscy będą jeździć wąską drogą, gdzie nie zmieszczą się dwa samochody. Zapytał, czy zostało, to wzięte pod uwagę? Dodał, że nie wie, czy p. Dyrektor zdaje sobie sprawę z tego, jaki tam jest w tej chwili ruch, czy ktoś, to liczył i czy są dane na ten temat. Zwrócił uwagę, że osobiście od 38 lat mieszka przy przejeździe kolejowym i wie, iż jest tam ogromny ruch, stąd nie wyobraża sobie tego, bowiem przejeżdżając od przejazdu przy ul. Leśnej do góry, o którym p. Dyrektor wspominał, nie zmieszczą się dwa samochody. Dodał, że musiałby odbywać się tam ruch wahadłowy, bowiem osobiście nie wyobraża sobie tam jeżdżenia przy takim obciążeniu. Przekazał, że osobiście tego nie rozumie,

bowiem jego zdaniem zostało, to źle zaplanowane. Dodał, że wg niego powinien zostać najpierw wykonany tunel i uruchomiony przejazd pod koleją, a później zamknięty główny przejazd, wtedy miałyby, to jakiś sens. Przekazał, że nie wie kto, to wymyślił, ale jego zdaniem jest, to katastrofa.

Dyrektor przekazał, że chciałby odnieść się do ww. tematu po szczegółowej rozmowie z wykonawcą. Dodał, że osobiście posiada bardziej ogólne informacje i obecnie nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie. Przekazał, że na dotychczasowych spotkaniach, jeśli była mowa o organizacji ruchu na terenie Piasku, nie było zbyt dużych problemów, bowiem nie były takie diagnozowane, ani identyfikowane. Dodał, że może powrócić do tematu i udzielić bardziej szczegółowej informacji.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że bardzo o to prosi, bowiem jest, to bardzo ważne.

Dyrektor przekazał, że rozumie, iż ze spotkania powstaje protokół, w związku z czym poprosił, aby pytanie przedmówcy zostało ujęte w formie pisemnej i przekierowane do Spółki, wtedy Spółka udzieli odpowiedzi w formie pisemnej.

Radny Andrzej Babiński zapytał, o organizację ruchu w Goczałkowicach-Zdroju?

Dyrektor przekazał, że w Goczałkowicach-Zdroju na poziomie Gminy wypracowano układ organizacji tymczasowej polegający na zapewnieniu przejezdności przez cały czas, czyli po otwarciu ul. Szkolnej dopiero nastąpi wejście na ul. Główną.

Radny Andrzej Babiński zapytał, czy tunel, który powstanie w Goczałkowicach-Zdroju będzie od razu otwarty, czy będzie czekał na odbiory i jaki jest, to okres czasu?

Dyrektor wyjaśnił, że proces odbiorów jest dwuetapowy, zaś w przypadku obiektów podchodzi się do tematu dwubranżowo. Dodał, że prosi, aby nie mieć tego za złe, ale najistotniejsza jest branża torowa, czyli jeśli jest gotowy obiekt inżynierski, kluczowym jest by były tory i mogły jeździć pociągi. Przekazał, że później, w zależności od możliwości, jak to wygląda podejmowana jest próba uruchomienia ruchu drogowego. Dodał, że nawet jeśli nie ma jeszcze przebudowanej całej infrastruktury ze względu na różnego rodzaju kolizje, ruch może odbywać się górną po obiekcie kolejowym. Przekazał, że mowa jest o organizacji ruchu drogowego, czyli jeśli na ul. Szkolnej nie zostanie puszczony ruch, nie zostanie zamknięta ul. Główna, co oznacza, że bezpieczeństwo drogowe będzie zapewnione. Dodał, że najpierw

zostanie uruchomione jedno, a dopiero po uruchomieniu drogowym, będzie zamykane drugie.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że wie z doświadczenia, jak było w Zabrzegu, że powstały wszystkie tunele, ale bardzo długo nie można było pod nimi jeździć.

Dyrektor wyjaśnił, że problem Zabrzegu jest inny, bowiem tam należy wziąć pod uwagę, że przebudowywano naraz po kolei wszystkie wiadukty. Dodał, że tam miało miejsce wstrzymanie ruchu i podnoszona była linia do góry o prawie 3 metry. Przekazał, że poziom skomplikowania przebudowy w Zabrzegu był zdecydowanie inny niż w Goczałkowicach-Zdroju. Dodał, że rozwiązanie, które przedstawia, czyli że najpierw będzie robiona ul. Szkolna, a później jak zostanie uruchomiona, będzie zamykana ul. Główna jest bardzo problematyczne, bowiem jest tam istniejący obiekt inżynierski, który będzie należało fazować i rozbierać na dwa razy. Zwrócił uwagę, że nie będzie można robić go naraz, bowiem pod nim będzie puszcany ruch. Dodał, że osobiście nie widzi takiego zagrożenia, zresztą tak została uzgodniona organizacja ruchu na poziomie Gminy i Powiatu, że najpierw wykonane zostanie jedno i dopiero, kiedy będzie dopuszczony ruch drogowy, otrzymają zgodę na organizację ruchu drogowego na drugim odcinku. Przekazał, że w Zabrzegu było ciężko, ale tamten temat był bez porównania trudniejszy.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że chciałaby poruszyć problem zakorkowania Pszczyny, bowiem można byłoby samochody ciężarowe puścić obwodnicą, by nie przejeżdżały przez Pszczynę, nie byłoby zatrucia powietrza i korków. Dodała, że od tego jest obwodnica i tak proponują kierowcy.

Prowadzący obrady przekazał, że temat, o którym mówi przedmówczyni był już dawno debatowany i jemu osobiście zdarzyło się nawet dwukrotnie składać interpelację odnośnie do płatności za drogę. Zwrócił uwagę, że jeśli S1 zostanie za rok otwarta i jeśli będzie płatna, to nic się nie zmieni. Dodał, że doskonale wiadomo, iż Wiślanka dla samochodów ciężarowych na dzień dzisiejszy jest płatna i jeśli S1 również będzie płatna, to nic się nie zmieni, bo opłaty są dosyć duże, w zależności od tonażu samochodów, tj. 60 groszy i więcej za 1 kilometr. Przekazał, że nie dziwi się przedsiębiorcy, który ma pokonać dwa razy trasę, np. Katowice-Cieszyn, iż woli przejeżdżać przez Pszczynę, bowiem zaoszczędzi trochę pieniędzy. Dodał, że osobiście nie wie, co miałby Dyrektor powiedzieć w tym temacie.

Dyrektor przekazał, że osobiście nie jest kompetentny, aby w tym zakresie udzielać odpowiedzi, bowiem nie jest to jego branża, tylko zarządcy infrastruktury drogowej.

P. Starosta przekazała, że będzie bardzo dużo zmian związanych z inwestycją i jest uzgadniana organizacja ruchu, która będzie przewidywała tego typu działania.

Dodała, że czym innym jest korzystanie w normalnej sytuacji, kiedy nie ma przebudowy, ale w momencie, gdy jest, organizacja będzie zupełnie inna z uwagi również na transport publiczny.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że należałoby wyłączyć z tego samochody ciężarowe, które przywożą towar do Pszczyny.

P. Starosta przekazała, że będzie, to brane pod uwagę.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że wtedy odciążone zostałyby miasto.

P. Starosta przekazała, że nie można teraz wchodzić w szczegóły, ale brane jest, to pod uwagę. Dodała, że Dyrektor słusznie zauważył, co jest diagnozowane, że problemy komunikacyjne związane są z równoległością torów i DK1. Przekazała, że radni dobrze wiedzą, ile działań zostało poczynionych, aby projekt dot. bezkolizyjnego skrzyżowania ul. Męczenników Oświęcimskich z DK1 był realizowany. Dodała, że w tym kierunku czynionych było bardzo dużo zabiegów, starano się zainteresować tym wszystkich parlamentarzystów, zaś Rada Powiatu podejmowała w tej sprawie uchwały, aby inwestycja nie zeszła z programu dla Śląska. Przekazała, że robiono wszystko, co możliwe, odbył się Konwent wszystkich starostów ze Śląska, podpisano się pod tym i sprawa była monitorowana i monitowana wraz z Marszałkiem. Dodała, że Marszałek również poparł starania, ale bezskutecznie. Przekazała, że jest projekt, były zabezpieczone środki, które trochę zmarnowały się, ale do tematu trzeba wracać. Dodała, że uzyskano odpowiedź, że inwestycja zeszła z programu dla Śląska ze względu na budowę S1, która ma być remedium na wszystkie problemy w Pszczynie. Przekazała, że osobiście tak nie uważa, bowiem bardzo dużo firm logistycznych jest usytuowanych w Czechowicach-Dziedzicach oraz w Bielsku-Białej, więc ruch będzie zawsze bardzo duży, a jeśli powstanie tunel przy ul. Dworcowej, zatrzymywanie się na światłach, będzie powodowało paraliż Pszczyny, co ma miejsce przy ul. Bielskiej. Dodała, że jej zdaniem temat jest cały czas otwarty i należy o to walczyć.

Radny Krystian Szostak przekazał, że w zasadzie jest, to powtórzona dyskusja, która miała miejsce z Dyrektorem miesiąc temu, a która miała trochę inny wymiar. Dodał, że musi zgodzić się, że PKP nie jest od rozwiązywania problemów komunikacyjnych Pszczyny i jest to niestety nasz wieloletni problem. Przekazał, że dzisiejsze spotkanie ma charakter szczegółowych pytań związanych z bieżącą realizacją inwestycji, które

zadawane były przez radnego Aleksandra Malchera, czy Wojciecha Lalę. Dodał, że w ujęciu strategicznym brakuje wieloletniego wsparcia decyzyjnego na poziomie inwestycji infrastrukturalnych, które wykraczają poza nasze możliwości finansowe. Przekazał, że musi zgodzić się z Dyrektorem, a radnym przypomnieć, że mniej więcej 15 lat temu, kiedy została przedłożona pierwsza koncepcja przebudowy układu kolejowego, elementy bezkolizyjnych skrzyżowań na ul. Męczenników Oświęcimskich i ul. Bieruńskiej, tj. wspólnego węzła, zostały ujęte w koncepcji. Dodał, że brak zainteresowania Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wspólnym rozwiązaniem z PKP na ul. Bieruńskiej spowodował niepodjęcie tematu. Przekazał, że temat był aktualny i sporządzono projekt skrzyżowania bezkolizyjnego na ul. Męczenników Oświęcimskich, ale jak powiedziała p. Starosta, brak dobrej woli i wsparcia z poziomu rządowego spowodowało, że obiecana przez ówczesnego Premiera inwestycja, wyraźnie wpisana w program dla Śląska, została wyrzucona ze względu na decyzję, która była poza nami. Dodał, że bawimy się w dyskusje, gdzie puścić ciężarówkę, ale po skończeniu inwestycji PKP Pszczyna będzie miała jeszcze większy problem, bowiem czas zamknięcia rogatek będzie wydłużony, zlikwidowane zostaną pewne przejazdy, w związku z tym wiadukt, który będzie przy ul. Dworcowej, będzie dla wszystkich objawieniem i wszyscy kierowcy będą pchać się ul. Kopernika na ul. Dworcową i staną na światłach na ul. Męczenników Oświęcimskich i będzie jeden korek większy od drugiego. Przekazał, że należy, jako samorząd i na pewno już przyszła Rada Powiatu pociągnąć tematy dalej, bowiem PKP skończy swoje, a my musimy wywalczyć bezkolizyjne skrzyżowanie na ul. Męczenników Oświęcimskich, jako priorytetowe i docelowo na ul. Bieruńskiej albo w innym miejscu, jako wspólny węzeł. Przekazał, że to, co było planowane, musi być podjęte w drugiej, czy równoległej kolejności, ale do tego potrzeba pomocy zewnętrznej, gdyż wykracza, to poza nasze możliwości. Dodał, że podobna jest sytuacja, jak z budową DK1 w latach 70-tych, która miała przebiegać innym śladem na wschód od Pszczyny, ale ówczesne władze również zaniedbały, czy przyjęły tańszą koncepcję śladem E16, jakoby Pszczyna miała nie rozwijać się w kierunku wschodnim, a rozwija się i widać co mamy. Dodał, że inaczej byłaby sytuacja taka, jak na ul. Komorowickiej, gdzie znajduje się bypass starym śladem E16. Zwrócił uwagę, że jako władze samorządowe musimy bardziej intensywnie zabiegać, jest już koniec kadencji, a niewiele udało się zrobić w tym zakresie makro. Dodał, że nawet jeśli chodzi o inwestycję wspólną dot. wpięcia ul. Sokoła do ul. Dworcowej, o którą pytali przedmówcy, nie ma w niej winy Powiatu, ani PKP, co wynikało, jak powiedział Dyrektor z różnego tempa pozyskiwania środków, przesunięcia realizacji dokumentacji. Przekazał, że był taki moment w poprzedniej kadencji, że bano się,

iż Powiat będzie spóźniony w stosunku do PKP, bowiem były przymiarki do wcześniejszego rozpoczęcia inwestycji, ale Powiat zrobił, to szybciej, gdyż nie mógł czekać, bowiem wiąże się, to z tempem finansowania. Podsumowując przekazał, że przyszłą Radę Powiatu czeka wiele pracy, aby makroinwestycje zeszły do Pszczyny wzorem np. Tychów, które miały cztery skrzyżowania kolizyjne, a teraz nie mają ani jednego, a Powiat miał trzy, a obecnie ma ich 10, czyli tyle, ile świateł, co było z naszej strony jedynym możliwym rozwiązaniem, aby doprowadzić do płynności i ograniczyć niebezpieczeństwo na skrzyżowaniach i mamy światła jedne obok drugich.

Prowadzący obrady podziękował Dyrektorowi za udzielenie wyjaśnień i przybycie na posiedzenie wspólne Komisji, życząc sobie i wszystkim, aby udało się dotrzymać wszystkich terminów inwestycji, a ewentualne utrudnienia, które wystąpią, były jak najmniejsze.

Dyrektor podziękował wszystkim, po czym opuścił posiedzenie.

Kolejno prowadzący obrady poinformował, że Sprawozdanie Starosty Pszczyńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Pszczyńskiego za 2022 rok zostało umieszczone w dniu 24 stycznia br. na oprogramowaniu Esesja w porządku obrad dzisiejszej Komisji oraz w informatorze dla radnych. Kolejno zapytał, czy ktoś z członków Komisji Spraw Społecznych zgłasza do niego uwagi, wobec ich braku stwierdził, że członkowie Komisji przyjęli powyższe Sprawozdanie do wiadomości bez uwag.

Podczas obrad posiedzenie Komisji opuścił radny Krzysztof Spyra, związku z powyższym obecnych pozostało 20 radnych.

Prowadzący obrady poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia wspólnego **Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych** z dnia 18 grudnia br., który był umieszczony na tablicy wraz z porządkiem posiedzenia Komisji, w wyniku przeprowadzonego głosowania ww. protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji Finansów przy 7 głosach „za”, pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy 12 głosach „za” oraz pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji Spraw Społecznych przy 10 głosach „za”. W dalszej kolejności poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Finansów odbędzie się **w dniu 22 lutego 2024 r. o godz. 14⁰⁰**, celem analizy funkcjonowania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie oraz zaopiniowania projektów

uchwał na sesję Rady Powiatu w miesiącu lutym, kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska **w dniu 26 lutego 2024 r. o godz. 15¹⁵**, celem zapoznania się z realizacją zadań i wydatkowania środków z budżetu z zakresu geodezji i kartografii oraz zaopiniowania projektów uchwał na sesję Rady Powiatu w miesiącu lutym, kolejne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych odbędzie się **w dniu 26 lutego 2024 r. o godz. 12⁰⁰**, celem zapoznania się z informacją nt. funkcjonowania Szpitala w Pszczynie oraz zaopiniowania projektów uchwał na sesję Rady Powiatu w miesiącu lutym. Kończąc złożył radnej Bogumile Marii Bobie najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci mamy.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 16²⁰.

Prowadzący wspólne posiedzenie
Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik